



M. Borowski/Nasz Dziennik

(PO) co przetarg? Wystarczą negocjacje



Lubię to! 3

Czwartek, 6 września 2012 (20:27)

Dział Kasjerów Lotniczych PLL LOT SA został „odsprzedany” w ekspresowym tempie. Sprzedaż biletów narodowego przewoźnika zajmie się spółka którą kieruje prominentny działacz Platformy Obywatelskiej.

- W dniu 28 sierpnia br. zostaliśmy poinformowani przez naszego obecnego pracodawcę o przejęciu naszego działu przez zewnętrzną firmę outsourcingową. Nowa firma przejmuje nasz dział w całości od 1 października 2012 roku – mówią w rozmowie z NaszymDziennikiem.pl pracownicy działu sprzedaży. W ich ocenie sprawa jest tym bardziej niepokojąca gdyż zadziwiająco szybki i „cichy” przetarg wygrała firma Personnel Service, spółka-córka Work Serwis, w zarządzie której zasiada Tomasz Hanczarek, współzałożyciel wrocławskiej Platformy Obywatelskiej, zaś w radzie nadzorczej Work Serwis Tomasz Misiak – senator z rekomendacji Platformy Obywatelskiej, gdzie pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Gospodarki Narodowej. Natomiast Personnel Service to firma której prezesem zarządu jest pan Robert Apiecionek – polityk Platformy Obywatelskiej, radny miasta Wrocław właśnie z ramienia PO w latach 2006-2010.

Proces odsprzedaży działu rozpoczął się 16 maja br. a zakończył się 10 lipca „oficjalnym przekazaniem decyzji wybranemu Dostawcy po negocjacjach” poinformowali jednogłośnie Magdalena Kobos, rzecznik Ministerstwa Skarbu Państwa jak i biuro prasowe PLL LOT.

- Termin przetargu od 16 maja do 10 lipca wydaje się jednak zbyt krótki – zauważył w rozmowie z NaszymDziennikiem.pl Paweł Szalamacha, były wiceminister skarbu państwa, obecnie poseł PiS.

Jak wyjaśnia problem polega na takich detalach jak termin odpowiedzi, w którym firmy muszą przygotować się do złożenia oferty.

- W przypadku tej firmy, związanej z partią rządzącą, która wygrała przetarg powstaje pytanie: Czy rzeczywiście była ona zaskoczona warunkami przetargu, czy wcześniej mogli się z nimi zapoznać? – pyta Szalamacha.

- Najbardziej niepokojące wydaje się jednak to, że firmy Work Serwis oraz Personal Serwis, które będą zapewniały outsourcing tej usługi są związane z partią rządzącą. To wygląda na mało przejrzysty proces przetargowy – dodaje.

Wybrali 25 firm

„Proces zakupowy rozpoczął się przesłaniem zapytania ofertowego do 25 firm działających na rynku polskim, wyspecjalizowanych w tym zakresie. Na zapytanie odpowiedziało 15 firm, podczas kolejnych etapów postępowania wybrano spółkę Work Service S.A. oraz występującą z jej ramienia spółkę Personnel Service Sp. z o.o., gdyż jak poinformował nas PLL LOT, podmioty te zaproponowały najkorzystniejsze warunki finansowe oraz przedstawiły najszersze portfolio doświadczeń w podobnych procesach ze wszystkich firm biorących udział w przetargu” – informuje Ministerstwo w przesłanym

NaszemuDziennikowi.pl oświadczeniu.

- Podstawową sprawą jest to, że w przypadku LOT wiele działów zostało albo sprzedane, albo wyprowadzone „na zewnątrz”. Ta spółka powoli staje się „wydmuszką”. Proszę pamiętać, że najpierw sprzedano firmę cateringową, firmę dokonującą przeglądu i napraw samolotów, a teraz dział kasjerów. Zarząd LOT dochodzi do kresu racjonalnego wyprowadzania na zewnątrz usług firmy. Pęka funkcjonalność firmy jako całości – zauważa w rozmowie z NaszymDziennikiem.pl Paweł Szałamacha.

Głęboka wyprzedaż w ramach restrukturyzacji

Jakie są przyczyny kolejnych odsprzedaży działów PLL LOT? Zarówno ministerstwo jak i LOT wyjaśnia, że „PLL LOT realizuje głęboki proces restrukturyzacji. W proces ten wpisuje się umowa o świadczenie usług zawarta z Work Service S.A. oraz Personnel Service Sp. z o.o., na mocy której z dniem 1 października br. nastąpić ma przejęcie ww. pracowników”.

Kasjerzy PLL LOT czują się oszukani. W rozmowie z nami zauważają, że gdyby ktokolwiek z nich wiedział, iż jest planowana sprzedaż ich działu sami założyliby spółkę i wystąpili w przetargu.

Pracownicy narodowego przewoźnika boją się teraz nie tylko o świadczenia socjalne, które zapewniała im spółka, ale w ogóle o pracę.

- Firma Personnel Service przejmując nas w całości, bezprawnie odbiera nam przywileje, z jakich dotychczas korzystaliśmy będąc pracownikami LOT-u, m.in. świadczenia socjalne jak częściowa refundacja urlopu wypoczynkowego, czy korzystanie z tzw. biletów pracowniczych – zauważają.

- To jest oczywiście duży aspekt tej sprawy. Pracownicy powinni być stroną w takich uzgodnieniach, ponieważ Work Serwis jest agencją pracy tymczasowej i teraz rzeczywiście ich praca, świadczenia socjalne są zagrożone. Jeśli zostaną oni „wypchnięci” poza LOT, to z pewnością utracą te uprawnienia, które należą się im z racji pracy w spółce w części należącej do Skarbu Państwa – mówi w rozmowie z NaszymDziennikiem.pl Jerzy Bielewicz, prezes stowarzyszenia „Przejrzysty Rynek”. Dodaje również, że dystrybucja biletów, to przecież sedno przedsięwzięcia, jeśli zaś jakaś firma pozbywa się tego działu, to uzależnia się od strony trzeciej.

W ocenie Pawła Szałamachy sytuacja Działu Kasjerów PLL LOT jest dość trudna, ponieważ po okresie trwania obecnej umowy ich pozycja negocjacyjna jest zdecydowanie słabsza.

- Nawet jeżeli zostaną przejęte te zobowiązania z dniem 1 października później zawsze jest ryzyko, że firma Personal Serwis będzie te świadczenia ograniczać. Ten dział pozostając poza całą strukturą spółki LOT, zostanie w następnych miesiącach ich pozbawiany „krok po kroku” i słusznie pracownicy się tego obawiają – konstatuje były wiceminister skarbu państwa.

Więcej na ten temat w jutrzejszym "Naszym Dzienniku"

Marta Milczarska

Aktualizacja 6 września 2012 (20:29)

Nasz Dziennik .@



Lubię to! 3

POLSKA

Kraj
Polonia
Kresy

ŚWIAT

EKONOMIA

Gospodarka
Finanse
Polska wieś
Nieruchomości

WIARA

Kościół w Polsce
Kościół na świecie
Stolica Apostolska
Prześladowania

SPORT

Piłka nożna
Siatkówka
Tenis
Euro 2012
Londyn 2012

MYŚL

blogAID

Księgarnia

Nasz Dziennik - Reklama | Kontakt

© Copyright by SPES sp. z o. o.